

Chiny wyburzają meczety w regionie Sinciang

9 września 2018

Podczas gdy w Europie Zachodniej, meczety powstają niczym grzyby po deszczu, władze Chin działają dokładnie w odwrotną stronę. W regionie autonomicznym Sinciang, rząd masowo usuwa meczety wyburzając je lub zmieniając ich przeznaczenie. Muzułmańscy Ujgurzy narzekają, że są prześladowani i dyskryminowani.

W związku z zarzutami o pogarszającą się sytuacją w zakresie praw człowieka, Liu Xiaoming, ambasador Chin w Wielkiej Brytanii napisał 20 sierpnia w liście do dziennika „Financial Times”, że w regionie Sinciang jest ponad 24 tysiące meczetów, a „normalne praktyki religijne” są chronione prawem. Xiaoming nie wspominał jednak o postępującej likwidacji meczetów.

Nie wiadomo dokładnie, ile obiektów kultu religijnego zostało usuniętych. Radio Free Asia donosi, że w przeciągu trzech ostatnich miesięcy 2016 roku, rząd wyburzył około 5 tysięcy meczetów. Muzułmanie w Sinciang narzekają, że dawniej, praktycznie w każdej wiosce można było znaleźć meczet, ale większość z nich została wyburzona lub przekształcona np. w fabryki i budynki mieszkalne. Meczety, które przetrwały chiński program „redukcji”, zostały wyposażone w systemy wykrywania twarzy.

Wyburzanie części meczetów ma związek z trwającą kampanią deradykalizacji w regionie Sinciang. Władze zakazują między innymi obnoszenia się ze swoją religią, nadawania dzieciom muzułmańskich imion oraz praktykowania wiary w obiektach rządowych, biurach handlowych i szkołach. ONZ od dłuższego czasu zarzuca Chinom stosowanie przymusowej indoktrynacji, a także przetrzymywanie nawet miliona muzułmanów w tajnych obozach „reedukacyjnych”, gdzie podobno zmuszani są do

wychwalania komunizmu i wykonywania czynności, które zakazuje „Koran”.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: RFA.org

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl